

Sygn. akt III AUa 736/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz (spr.)
Sędziowie:	SA Małgorzata Pasek SO Elżbieta Wojtczuk
Protokolant: sekretarz sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2018 r. w Lublinie

sprawy K. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o wysokość należności z tytułu zaległych składek

na skutek apelacji K. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 19 kwietnia 2017 r. sygn. akt VIII U 133/17

oddala apelację.

Elżbieta Wojtczuk Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Małgorzata Pasek

III AUa 736/17

UZASADNIENIE

Organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzją z dnia 30 listopada 2016 roku stwierdził, iż K. S. jest jego dłużnikiem z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, a jego zadłużenie na dzień wydania decyzji wynosi łącznie 127956, 94 złotych, w tym z tytułu:

1)składek na ubezpieczenia społeczne za okres od 1 stycznia 2011 roku do sierpnia 2016 roku -32927, 47 złotych oraz odsetek za zwłokę -7647,00 złotych

2) składek na ubezpieczenia zdrowotne za okres od września 2008 roku do sierpnia 2016 roku - 62533,83 złote, oraz odsetek za zwłokę -21494,00 złotych,

3) składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od 1 stycznia 2011 roku do sierpnia 2016 roku -2763,64 złote oraz odsetek za zwłokę- 591,00 złotych

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Lublinie wniósł K. S. i zarzucił jej:

-nieprawidłowe naliczenie składek za okres od lutego 2014 roku do maja 2014 roku, ponieważ w tym okresie przebywał na zwolnieniu lekarskim, a składki naliczane zostały w pełnej wysokości

-nie uwzględnienie wpłaty z października 2013 roku w wysokości 3291,00 złotych

-nie dostarczenie decyzji administracyjnej we właściwy sposób z uwagi na to że, decyzję odebrała osoba, która nie była do tego upoważniona, a o wydaniu decyzji dowiedział się w dniu 4 stycznia 2014 roku podczas wizyty w Oddziale ZUS w L..

Ponadto ubezpieczony zaznaczył, że na podstawie ustawy o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców z dnia 16 września 2011 roku składki, które stały się wymagalne w okresie od 2008 roku do 2011 roku uległy przedawnieniu w dniu 1 stycznia 2017 roku oraz, że w dniu 30 grudnia 2016 roku 2016 roku zanim powziął informacje o wydanej decyzji, zapłacił składki z tytułu ubezpieczenia zdrowotnego za rok 2016 w wysokości 10402,32 złote, za rok 2015 w kwocie 10058,76 złotych i za rok 2014 roku w kwocie 4056,05 złotych

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2017 roku oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca K. S. w spornych okresach prowadził działalność gospodarczą. Jednocześnie był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w okresie od 1 czerwca 2011 roku do 31 stycznia 2011 roku w (...) S.A. oraz od 2 kwietnia 2013 roku do 31 stycznia 2014 roku w (...) S.A. W związku z powyższym w tych okresach podlegał wyłącznie ubezpieczeniu zdrowotnemu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. W okresie od lutego 2014 roku do maja 2014 roku przebywał na zwolnieniu lekarskim. Organ rentowy odmówił jednak wypłaty ubezpieczonemu świadczenia z tego tytułu z uwagi na nieuregulowanie składek w terminie. W tej sytuacji Zakład Ubezpieczeń Społecznych naliczył składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w pełnej wysokości. Wpłata dokonana przez wnioskodawcę w października 2013 roku została zaliczona na składkę na ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: lipiec 2010 roku, kwiecień 2011 roku, od czerwca 2012 roku do października 2012 roku, grudzień 2012 roku i od stycznia 2013 roku do czerwca 2013 roku.

W dniu 30 września 2016 roku organ rentowy wszczął z urzędu postępowanie w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Poinformował wnioskodawcę, że przysługuje mu prawo do czynnego udziału w postępowaniu. Zawiadomienie o wszczęciu postępowania doręczono wnioskodawcy w dniu 20 października 2016 roku. W dniu 28 października 2016 roku organ rentowy zakończył postępowanie i wyznaczył wnioskodawcy 7-dniowy termin licząc od dnia otrzymania pisma do wypowiedzenia się co do zebranych materiałów i dowodów w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Powyższe zawiadomienie zostało doręczone w dniu 3 listopada 2016 roku, a odebrał ją pełnoletni domownik A. S. w dniu 3 listopada 2016 roku, która zobowiązała się do przekazania przesyłki wnioskodawcy.

W dniu 30 listopada 2016 roku organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję. Decyzja ta została doręczona w dniu 6 grudnia 2016 roku, a odebrał ją pełnoletni domownik A. S., która zobowiązała się do przekazania przesyłki wnioskodawcy.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach organu rentowego i aktach sądowych, które nie budziły wątpliwości zarówno co do formy, jak i treści oraz nie zostały zakwestionowane przez strony postępowania, toteż nie było podstaw do odmawiania im waloru wiarygodności.

Sąd Okręgowy zważył, że obowiązek ubezpieczenia społecznego osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą uregulowany został przepisami ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2016 roku, poz. 963 ze zm.).

Zgodnie z art. 6 ust.1 pkt 5 tej ustawy osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą podlegają obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, zaś stosownie do treści art. 12 tej ustawy również do ubezpieczenia wypadkowego. Przymus ubezpieczenia w myśl art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy dotyczy osób prowadzących działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej.

Obowiązek ubezpieczenia zgodnie z art. 13 pkt 4 trwa od dnia rozpoczęcia działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności. Zgodnie zaś z art. 12 ust. 1 osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu. Zgodnie z art. 32 ustawy systemowej przepisy dotyczące składek na ubezpieczenia społeczne stosuje się odpowiednio do składek na Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i Fundusz Emerytur Pomostowych oraz na ubezpieczenie zdrowotne.

Przepis art. 68 ust. 1 ustawy systemowej powierza organom rentowym obowiązek wymierzania i pobierania składek na ubezpieczenia społeczne, na ubezpieczenia zdrowotne oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Natomiast po myśli art. 17 w związku z art. 46 ustawy, płatnik składek obowiązany jest według zasad wynikających z przepisów niniejszej ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy. Rozliczenie składek oraz wypłaconych przez płatnika w tym samym miesiącu świadczeń następuje w deklaracji rozliczeniowej ZUS(...). Zgodnie z art. 47 ustawy płatnik składek przesyła w tym samym terminie deklarację rozliczeniową, imienne raporty miesięczne oraz opłaca składki za dany miesiąc.

Zgodnie zaś z treścią art. 48 tejże ustawy, jeżeli płatnik składek nie złoży w terminie deklaracji rozliczeniowej, nie będąc z tego obowiązku zwolnionym, organ rentowy dokonuje wymiaru składek z urzędu w wysokości wynikającej z ostatnio złożonej deklaracji, bez uwzględnienia wypłaconych płatnikowi świadczeń, zawiadamiając go o tym. Jeżeli po wymierzeniu składek z urzędu płatnik złoży deklarację rozliczeniową, organ rentowy koryguje wymiar składek do wysokości wynikającej ze złożonej deklaracji z uwzględnieniem wykazanych w niej świadczeń.

Powyższe obowiązki płatnika, wynikają wprost z przepisów ustawy, nie ma zatem potrzeby nakładania na niego takiego obowiązku z drogiej decyzji. Przepisy te mają charakter bezwzględnie obowiązujący.

W myśli art. 23 ust. 1 ustawy systemowej, od nieopłaconych w terminie składek należne są od płatnika składek odsetki za zwłokę, na zasadach i w wysokości określonych w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997r. - Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2015r., poz. 613, z późn. zm.).

Sąd ustalił, że w spornym okresie ubezpieczony prowadził działalność gospodarczą i podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Zatem brak jest jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, że nie ma podstaw do nałożenia na ubezpieczonego obowiązku spłaty zaległych należności składkowych, do zapłaty których był zobowiązany zgodnie z w/w przepisami.

Ubezpieczony miał przy tym możliwość zarówno zapoznania się z wycenieniami ZUS jak i ustosunkowania się do nich nie tylko w toku postępowania sądowego, ale już na etapie postępowania przed organem rentowym. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, był on informowany przez ZUS o toczącym się postępowaniu mającym na celu ustalenie wysokości zadłużenia z tytułu nieopłaconych składek, był też pouczony o treści art. 10 § 1 k.p.a., tj. o prawie do zapoznania się ze zgromadzonym przez organ rentowy materiałem dowodowym i wypowiedzenia się

na temat zebranych dowodów i materiałów. Ubezpieczony mimo otrzymania zawiadomienia, nie skorzystał z takiej możliwości.

Odwołujący nie wykazał, by określone w zaskarżonej decyzji kwoty zaległych składek, zostały wymierzone w wysokości zawyżonej a to na nim spoczywa obowiązek udowodnienia, że kwoty składek zostały źle wyliczone. Trzeba podkreślić, że jedną z zasad w postępowaniu cywilnym, a takim również jest postępowanie z zakresu ubezpieczeń społecznych, jest zasada kontradyktoryjności. To na stronach spoczywa ciężar dowodzenia swoich racji. W myśl art. 6 kodeksu cywilnego, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zatem w niniejszej sprawie ciężar udowodnienia, że decyzja ZUS jest nieprawidłowa spoczywa na odwołującym. To na skarżącym ciąży obowiązek wykazania, że wyliczenia te są błędne. Nie jest wystarczające samo negowanie twierdzeń strony przeciwnej.

Sąd uznał, że odwołujący nie przedłożył żadnych dowodów opłacenia składek skutecznie podważających ich wysokość ustaloną przez ZUS, nie ustosunkował się też do wyliczeń organu rentowego odnośnie wymiaru składek na poszczególne rodzaje ubezpieczenia.

Odnosząc się do zarzutu odwołujący, że miał prawo zgodnie z art. 18 ust. 10 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, do proporcjonalnego zmniejszenia składki za okres od lutego 2014 roku do maja 2014 roku w którym przebywał na zwolnieniu chorobowym, Sąd Okręgowy stwierdził, że zgodnie z jego treścią powyższego przepisu zmniejszanie najniższej podstawy wymiaru składek, stosuje się odpowiednio w przypadku niezdolności do pracy trwającej przez część miesiąca, jeżeli z tego tytułu ubezpieczony spełnia warunki do przyznania zasiłku. Tymczasem z niespornych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że organ rentowy odmówił skarżącemu prawa do wypłaty zasiłku chorobowego za okres lutego 2014 roku do maja 2014 roku. Wobec czego nie zaszła okoliczność pozwalająca na obniżenie należnej składki na podstawie art. 18 ust. 10 ustawy systemowej.

Ustosunkowując się do zarzutu dokonania wpłaty w październiku 2013 roku Sąd Okręgowy zauważył, że została ona zaliczona przez organ rentowy na poczet składki na ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: lipiec 2010 roku, od kwiecień 2011 roku, od czerwca 2012 roku do października 2012 roku, grudzień 2012 roku i od stycznia 2013 roku do czerwca 2013 roku.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia Sąd Okręgowy stwierdził, że jest on chybiony i nie mógł odnieść zamierzonego przez odwołującego skutku. Z dniem 1 stycznia 2012 r. na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 16 września 2011 roku o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców (Dz.U. Nr 232 poz. 1378) - zmieniającego treść art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, skrócony został okres przedawnienia składek na ubezpieczenia społeczne z 10 do 5 lat. Zgodnie z art. 27 ust. 1 ustawy o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców do przedawnienia należności z tytułu składek, o których mowa w art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, którego bieg rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 roku, stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, z tym że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 2012 roku. Jak wynika zatem z przywołanego przepisu do należności składkowych nieprzedawnionych do 1 stycznia 2012 r. - według starych zasad z zastosowaniem 10-letniego okresu przedawnienia - ma zastosowanie 5-letni termin przedawnienia. Termin ten liczy się od dnia 1 stycznia 2012 roku co wynika wprost z art. 27 ust. 2 ustawy o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców, stosownie do którego jeżeli przedawnienie rozpoczęte przed dniem 1 stycznia 2012 roku nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Określenie właściwego terminu przedawnienia tj. 5-letniego liczonego od dnia 1 stycznia 2012 roku lub 10-letniego liczonego od daty wymagalności składki - zależy od tego który z nich upłynie wcześniej i czy nie nastąpiło zdarzenie uzasadniające zawieszenie bądź przerwanie biegu terminu przedawnienia. Pięcioletni okres przedawnienia składek na ubezpieczenia społeczne obliczony zgodnie z art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 roku o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców - stosowany do składek nieprzedawnionych do 1 stycznia 2012 roku - nie może upłynąć wcześniej niż z dniem 1 stycznia 2017 roku, a okres przedawnienia, o którym mowa w art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych jest liczony od dnia wymagalności należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne do dnia wydania decyzji zobowiązującej do

zapłaty tej należności, nie są natomiast liczone okresy przypadające po wydaniu decyzji (vide wyrok Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 maja 2013 r. I UK 613/12, Legalis).

Biorąc pod uwagę wskazane regulacje i przytoczone poglądy judykatury sąd podziela stanowisko organu rentowego, że nie nastąpiło przedawnienie wskazanych w zaskarżonej decyzji należności, ponieważ żadna z należnych składek nie przedawniła się przed jej wydaniem.

Odnosząc się do twierdzeń ubezpieczonego, iż w dniu 30 grudnia 2016 roku spłacił część zadłużenia Sąd Okręgowy wskazał, że zaskarżona w sprawie decyzja określa stan zadłużenia składkowego płatnika składek na dzień wydania tej decyzji. Przedmiotem badania i rozstrzygnięcia Sądu w tej sprawie może być zatem tylko to, czy zaskarżona decyzja właściwie określa zadłużenie na tą datę. Ewentualne zmiany stanu zadłużenia płatnika powstałe po wydaniu zaskarżonej decyzji na przykład wskutek uregulowania w części zaległości składkowych nie mogą być przedmiotem badania i rozstrzygnięcia Sądu. Zatem okoliczność, że odwołujący uregulował po dacie wydania zaskarżonej decyzji część zaległych należności nie ma żadnego znaczenia dla orzekania w tej sprawie.

Za niezasadne Sąd uznał zarzuty wnioskodawcy, iż zaskarżona decyzja została nieprawidłowo doręczona. Zgodnie z art. 43 k.p.a. w przypadku nieobecności adresata pismo doręcza się za pokwitowaniem, dorosłemu domownikowi, sąsiadowi lub dozorczy domu, jeżeli osoby te podjęły się oddania pisma adresatowi. W orzecznictwie sądowym podkreśla się, iż dla skutecznego doręczenia pisma wystarczy, aby na podpisującym przez domownika potwierdzeniu odbioru pisma znajdowała się informacja, że doręczenie następuje, jeżeli osoba ta podjęła się oddania pisma adresatowi (por. wyrok NSA z dnia 18 stycznia 2012 r., sygn. akt II OSK 2070/10, z dnia 14 marca 2007 r., sygn. akt II GSK 315/06). Jeżeli na odwrocie poświadczenia odbioru pisma nie podkreślono, że doręczenia dokonano dorosłemu domownikowi zaznaczając lub wskazując jednocześnie, że osoba ta podjęła się oddać przesyłkę adresatowi, to doręczenie nie spełnia wymogów z art. 40 § 1 ani z art. 43 k.p.a. (zob. także wyrok NSA z dnia 25 września 2009 r., sygn. akt II FSK 680/08). Należy jednocześnie podkreślić, że doręczenie w trybie art. 43 k.p.a. ma taki sam skutek prawny jak doręczenie dokonane bezpośrednio stronie postępowania. Osoba, która odebrała pismo w trybie doręczenia zastępczego nie może skutecznie podnieść zarzutu, że nie zna treści pisma. Określony w art. 43 k.p.a. sposób tzw. zastępczego doręczenia pisma opiera się bowiem na domniemaniu, że osoba wskazana na potwierdzeniu odbioru pisma, która podpisała odbiór pisma, przyjęła je w celu oddania go adresatce, oraz że pismo to zostało jej doręczone. Opisane doręczenie zastępcze stwarza domniemanie doręczenia decyzji w dniu wskazanym na druku potwierdzenia doręczenia przesyłki. Domniemanie to może zostać obalone, gdy adresat udowodni, że mimo zastosowania zastępczej formy doręczenia pismo nie zostało mu doręczone z przyczyn od niego niezależnych.

W niniejszej sprawie pełnoletni domownik tj. A. S. potwierdziła, że odebrała przesyłkę w imieniu adresata, o czym świadczy stosowna adnotacja na zwrotnym potwierdzeniu odbioru dołączonym do akt organu rentowego. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że doręczenie zastępcze przewidziane w art. 43 k.p.a. stwarza domniemanie prawne doręczenia przesyłki, które może być wprawdzie obalone, ale ciężar obalenia tego domniemania spoczywa na stronie skarżącej. W przedmiotowej sprawie skarżący w tym zakresie nie przedstawił w istocie żadnych dowodów.

Przy czym Sąd Okręgowy zaznaczył, że nawet przy przyjęciu, iż decyzja została nieprawidłowo doręczona, pozostawało by to bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, ponieważ wnioskodawca wniósł odwołanie w ustawowym terminie.

Od tego wyroku apelację wniósł wnioskodawca K. S., zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucał:

1. naruszanie prawa materialnego – art.18 ust.10 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez nieuwzględnienie proporcjonalnego zmniejszenia składki za okres od lutego do maja 2014 roku kiedy odwołujący przebywał na zwolnieniu lekarskim, mimo zachodzących ku temu podstaw oraz art.27 ust.1 ustawy o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców poprzez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia;

2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wydanego wyroku poprzez naruszenie art.328 § 2 kpc poprzez nieprawidłowe sformułowanie uzasadnienia orzeczenia, w szczególności poprzez niewystarczające uzasadnienie przyczyn, dla których sąd oddalił odwołanie skarżącego.

Wnosił o zmianę wyroku poprzez uchylenie zaskarżonej decyzji organu rentowego ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest całkowicie pozbawiona podstaw i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy przeprowadził bardzo drobiazgowo i wnikliwie postępowanie dowodowe, analizując wszystkie dostępne dokumenty dotyczące należności wnioskodawcy z tytułu składek i w obszernym uzasadnieniu wypowiedział się szczegółowo do każdego zarzutu podnoszonego przez wnioskodawcę w odwołaniu. Sąd Apelacyjny nie stwierdza żadnych uchybień w postępowaniu Sądu I instancji i zarzucanego naruszenia przepisów Kodeksu Postępowania Cywilnego. Wbrew zarzutom apelacji Sąd odniósł się do wszystkich okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tym bardziej, że skarżący nie podnosił żadnych zarzutów do sposobu obliczenia zadłużenia i stan faktyczny będący podstawą wydania zaskarżonej decyzji był bezsporny. Zarzuty apelacji są całkowicie chybione i stanowią powielenie zarzutów zgłoszonych w odwołaniu, co do których Sąd Okręgowy bardzo szczegółowo odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które spełnia wszystkie wymogi wymienione w art.328 § 2 kpc w związku z tym zarzut naruszenia tego przepisu jest bezzasadny.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela stanowisko Sądu Okręgowego. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 roku II UKN 61/97 – OSNAPiUS 1998/3/104, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 roku I PKN 339/98 – OSNAPiUS 1998/24/776). Podnieść należy dodatkowo, że skarżący argumentami przytoczonymi w apelacji w żaden sposób nie podważył zasadności stanowiska Sądu pierwszej instancji. Należy jeszcze raz podkreślić, że przytaczany przez skarżącego przepis art. 18 ust.10 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców (Dz. U. Dz.U. nr 232, poz.1378.) należy interpretować zgodnie z przepisami wprowadzającymi ustawę w życie, a w szczególności art.27 ustawy odnoszącym się do należności, które były wymagalne przed dniem wejścia w życie ustawy i których bieg przedawnienia już się rozpoczął.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 KPC orzekł, jak w sentencji.